

Dyskryminacja ojców w brytyjskim ośrodku dla dzieci

Brytyjski ośrodek zabaw dla dzieci stał się przedmiotem sporu, gdy wprowadzono tam zakaz wstępu ojców, żeby nie urazić uczuć muzułmańskich kobiet.



Ogłoszenie przed wejściem do sali zabaw w Birmingham, w dzielnicy zamieszkałej głównie przez Azjatów, brzmi: „Wyłącznie dla kobiet i dzieci. Chłopcom powyżej lat 9 wstęp wzbroniony”. Nowo utworzona grupa „Kids Go Wild” reklamuje się jako „Pierwszy ośrodek w UK dostępny wyłącznie dla kobiet i dzieci” (<http://kidsgowild.co.uk/about-us/>). Szefowie bronią swojej decyzji, twierdząc, że muzułmańskie matki ucieszyły się z niej ze „względów kulturowych”. Sytuacja rozgniewała jednak zarówno muzułmanów jak i niemuzułmanów, oraz po kilkudziesięciu skargach złożonych przez ojców doprowadziła do rozpoczęcia dochodzenia przez Komisję ds. Równości i Praw Człowieka (EHRC).

Jeden z ojców skomentował decyzję grupy jako obrzydliwą i seksistowską: „Wyrzucenie mnie stamtąd dlatego, że jestem mężczyzną, jest niezgodne z ustawą o równości” – dodał. Jedną z muzułmańskich matek, Ruksana Ayub, stwierdziła: „Rozumiem dlaczego kobiety chciałyby, aby powstało miejsce, gdzie nie ma mężczyzn. Nie musiałyby się stale zakrywać, tylko miałyby szansę zrelaksować się i pogawędzić z koleżankami. Jednakże mam dość nowoczesne poglądy, więc to, że mężczyźni nie mają tam wstępu jest również i dla mnie szokujące. Sytuacja ta może zawstydić dzieci, które nie mają mamy”.

Miejscowy radny Habib Rehman, muzułmanin i ojciec czwórki dzieci, napiętnował zakaz jako „niepokojącą sytuację”: „Coś jest ewidentnie nie tak, jeśli tata nie może zaprowadzić swoich dzieci do sali zabaw”. Tariq Mahmood, ojciec trójki dzieci z pobliskiego Hall Green powiedział: „W społeczności muzułmańskiej odseparowanie mężczyzn i kobiet podczas wydarzeń religijnych czy uroczystości społecznych jest rzeczą normalną. Jednak sala zabaw nie podlega pod żadną z tych kategorii. To miejsce, gdzie dzieci mogą się pobawić. Dodatkowo zakaz ten rzuca na mężczyzn złe światło”.

Menadżerka ośrodka, która odmówiła podania swojego nazwiska, powiedziała, że wcześniej zajmowała się cateringiem głównie dla „społeczności azjatyckiej.” Zaznaczyła, że zakaz, to „kwestia kulturalna. To nie tak, że mężczyźni stanowią problem, po prostu kobiety czują się mniej skrępowane wśród kobiet. Już od dłuższego czasu spotykałam się takimi prośbami”.

Sprawę skomentował torysowski poseł Patrick Mercer: „To oczywiste, że usłyszeliśmy głosy rozsądku ze strony społeczności muzułmańskiej. Mam nadzieję, że grupa „Kids Go Wild” zechce wysłuchać ludzi każdej wiary i wykaże się poszanowaniem roli ojców w rodzinie”.

Komisja do spraw Równości i Praw Człowieka orzekła, że przepisy dotyczące jednej płci powinny

stanowić „wyjątek.” „Zbadamy dlaczego jest to usługa wyłącznie dla kobiet” - dodał rzecznik komisji.(p)

Tłumaczenie KM

Źródło: <http://www.express.co.uk/posts/view/338241>